

# Turystyczna, Ocean

Oceanie sinowłose białe statki ku mnie wyślij.  
Dwa kamyki moje myśli na otwartych dłoniach niosę.  
Daj mi miejsce w głębi morza,  
szczyptę lądu szczyptę skały.  
Tu zbuduje zamek biały, tutaj gniazdo swe założę.  
Gdzieś daleko w stu stolicach  
żyją ludzie, biją w dzwony.  
Niezliczone bataliony przyczajone na granicach.  
Marszałkowie szklanoocy palą owce i dziewczęta.  
Kto o kwiatach dziś pamięta.  
Szumią giełdy w głębi nocy.  
W głębi morza zabłąkany  
nie chcę nic o ludziach słyszeć.  
Biały kolor ciszy, w moim zamku białe ściany  
W moim zamku gdzieś w ogrodzie  
będę czytać wschodnie baśnie.  
Zanim słońce w morzu zgaśnie  
żeby z morza powstać co dzień.  
A gdy ludzie wypełnieni nienawiścią w jednej chwili  
Zniszczą wszystko, co stworzyli  
wielkim ogniem z wnętrza ziemi.  
Znikną lądy zniknie morze,  
nie wie nikt co będzie potem.  
W białych światach ja z powrotem  
w łonie matki się ułożę.